



TYGODNIK SALWATORSKI

01.00 r. ● PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE ● NR 3(265) 1 ● Rok 7



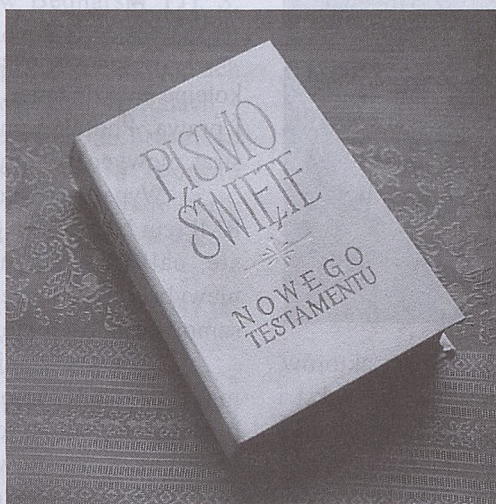
Obchody Roku Jubileuszowego

Intronizacja Pisma Świętego w Kościele i w Rodzinie

Ojciec Święty przekraczając próg Świętych Drzwi ukazał światu Księgę Ewangelii – źródło życia i nadziei na trzecie tysiąclecie. Ukazał Kościołowi i światu treść Chrystusowego Orędzia Miłości. Pismo Święte to mądrość i tajemna obecność Chrystusa w Słowie Bożym.

Szczególnie w Roku Jubileuszowym odczytujemy, co Bóg chce nam przekazać przez Swe Słowo. Uroczystość Intronizacji Pisma Świętego to nie tylko modlitwy w kościele. Światło Chrystusa obecne w Ewangelii ma zapłonąć także w naszych domach, naszych rodzinach. Propozycje tego obrzędu zawarte są w broszurach dostępnych w zakrystii i w przedsionku kościoła.

Wspólna modlitwa i odczytanie



fragmentów Słowa Bożego to część obchodów Roku Jubileuszowego, która gromadzi ludzi bliskich i zacieśnia więź rodziny ze Zbawicielem.

...Ojcze Niebieski, racz przyjąć nasze modlitwy. Ześlij na nas światłość Twojego Syna, który jest Wcielonym Słowem Bożym. Pomóż nam, przez umiłowanie Twego Słowa, rozumieć się i kochać wzajemnie. Spraw, by ta Księga Życia oświecała mroki naszego życia doczesnego i ułatwiała osiągnięcie szczęścia wiecznego. Niech ta Księga Słowa Bożego będzie od dziś szczególnym znakiem Twojej obecności w naszej rodzinie...

(fragment modlitwy z broszury „Intronizacja Pisma Świętego w Rodzinie”).



Obchody Roku Jubileuszowego

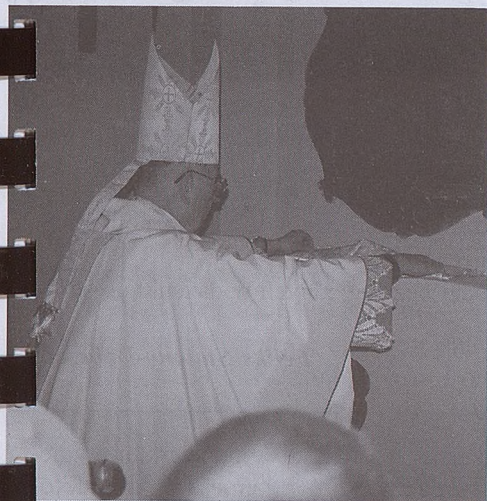
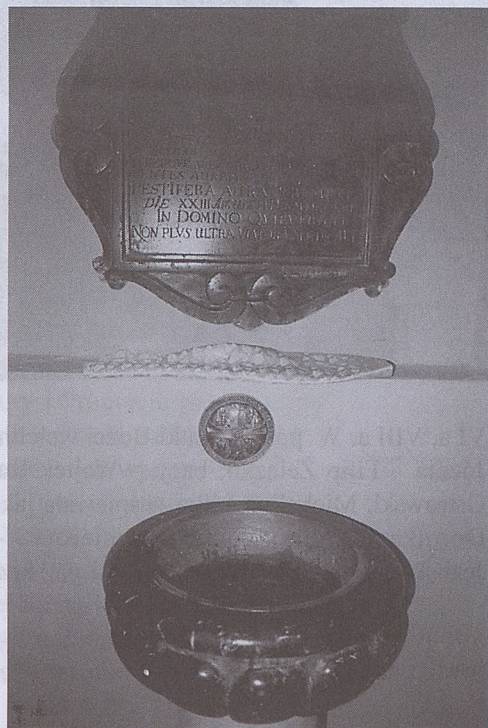
Wmurowanie Znak Jubileuszowego

Jubileuszowego, wmurowanego w przedsionku kościoła nad kropielnicą. Znak – symbol, upamiętniający 2000 lat Chrześcijaństwa i 1000 lat Diecezji Krakowskiej, został poświęcony przez Metropolitę Krakowskiego – Ks. kard. Franciszka Macharskiego w czasie Mszy św. w Katedrze Wawelskiej w dzień Narodzenia Pańskiego 25 grudnia 1999 roku – dzień otwarcia Roku Jubileuszowego.

Znak ma przypominać o łaskach Roku Jubileuszowego i o wdzięczności za otrzymane dary.

Podczas obrzędu została także poświęcona woda, którą chrzcic będzie się dzieci.

fol. M. i P. Tumidajscy



W Niedzielę Chrztu Pańskiego 1 stycznia Ks. Infułat Jerzy Bryła dokonał uroczystego odświeżenia Znak

Jasełka

9 stycznia br. o godz. 16.00 w naszym kościele, po raz kolejny uczniowie Szkoły Podstawowej nr 31 zaprezentowali Opowieść o Narodzinach Jezusa - Jasełka. Cały spektakl trwał godzinę i został nagrodzony gromkimi brawami. Widzowie, zarówno dorośli jak i dzieci, „na gorąco” komentowali widowisko. Można było usłyszeć wypowiedzi: „Popatrz, jaki ten diabełek jest niegrzeczny”, „Gratuluję wspaniałego przedstawienia”, „To było wzruszające”. Istotnie, widać było zaangażowanie dzieci i ogrom pracy włożonej w przygotowanie Jasełek. Z przejęciem i treścią recytowały swoje teksty. Akcja sztuki toczyła się na pastwisku, na dworze króla Heroda, w grocie Narodzenia Pańskiego.



Przedstawienie powstało dzięki pracy małych aktorów, ale przede wszystkim dzięki pracy Katechetek. Całość: tekst i układ sceniczny przedstawienia opracowały: p. Elżbieta Ekiert i Siostra Judyta, która też nadała przedstawieniu oprawę muzyczną.

W przedstawieniu brały udział dzieci z kl. II b, IV a, IV c,



VI a, VIII a. W postać Matki Bożej wcieliła się Ania Stożek, św. Józefa – Filip Żelazko, bacy – Wojtek Kania, diabła – Łukasz Ostrowski. Michalina Miler zaśpiewała jako anioł - solo kolędę, Dorotka Kapturkiewicz, jako sierotka - zaśpiewała kolędę Jezuskowi, a Wojtek Włoch zagrał na skrzypcach.

Licznie zgromadzona publiczność nagrodziła brawami młodych wykonawców. Przedstawienie wszystkim obecnym bardzo podobało się. Czekamy na następne za rok.

P.T.



W sprawie RMF coś się zmienia

W doświadczeniu mamy wyczyny na Placu na Stawakach, kolejne inwazje mocy, śmieci, tłuszcza, jazgot, lekceważenie norm i prawa. Podpisywanie umów niewypełnianych, powodowanie strat niewycofywalnych.

Wypada przypomnieć „inratność” umowy z F.K.S czyli RMF-em i stan sporu pomiędzy Miastem i tą instytucją uważającą się, całkiem słusznie, za czwartą (albo i pierwszą) choć niewybieralną władzę. W końcu onegdaj ten status został jej przez samorząd udostępniony.

Mamy w pamięci zeszłoroczną imprezę, co to formalnie miała się skończyć o godzinie, która na plakatach wypisywana była jako termin jej rozpoczęcia. Pamiętamy jak to przez Władzę wykazujące dobrotliwą naiwność, jako obywatele nie zostaliśmy obronieni przed tupetem „właścicieli świata”, przed naruszeniem spokoju, przed zagrożeniem, przed deprawacją młodzieży. W tych dniach mieliśmy serdecznie dość tego dyktatu obyczajowego i strat finansowych, za które wszyscy po równo płacimy. Podskakującym RMF natychmiast funduje szantaż na całą Polskę i Europę i Świat.

Nauczone chyba doświadczeniem władze Krakowa, jedyną dbającą o spójność i interesy swych mieszkańców, nie życzą sobie łaskawości i zaszczytu goszczenia kolejnej balangi.

I co?

ZACOFANICY! A FE!! – Nie chcą szczęśliwości!

Opinia publiczna jest już urabiana.

Walczą o prawo do obrony swych mieszkańców, niepoddawanie się dyktatowi, o właściwe – służebne miejsce mediów. Mediów w dzisiejszych czasach bardzo potrzebnych, ważnych ale i niebezpiecznych.

Zwłaszcza w rękach ludzi bezwzględnych w dążeniu do sukcesu – nazwijmy to tak.

Feliks Stalony-Dobrzański

Chochlik drukarski sprawił, że w poprzednim numerze „TS” nastąpiła zamiana autorów zamieszczonych fotografii. Zdjęcie ze str. 1 wykonał F. Stalony-Dobrzański, a ze str. 5 - P. Tumidajski. Autorów przepraszamy.

Redakcja

Metropolia krakowska

Duszpasterstwo inteligencji (cz.4)

Duże znaczenie Sodalicji wynikało m.in. i z tego, że kształtowała ona wszechstronnie: poprzez kształtowanie obywateli, charakteru, pogłębianie życia wewnętrznego, eucharystycznego, liturgicznego, poprzez systematyczne pogłębianie wiedzy religijnej prowadziła do apostołstwa żywej wiary przynosiła w akcjach charytatywnych, społecznych i poprzez świadectwo własnego życia.

Tak np. Sodalicja Mariańska Akademiczek miała w latach trzydziestych 400 członkiń. Każda z członkiń, niezależnie od brania udziału w zebraniach ogólnych, zawsze poprzedzanych Mszą św. (już wtedy recytowaną), miała obowiązek aktywnego udziału (nie tylko należenia) do jednej z Sekcji: S. Eucharystycznej (pogłębianie życia wewnętrznego – kier. Ks. Stanisław Czartoryski), S. Wykształcenia Religijnego (Ks. Stanisław Bednarski TJ), S. Społecznej (zebranie raz na miesiąc z wykładami etyki społecznej prof. Konstantego Michalskiego oraz praca w bibliotekach dla dzieci ulicy oraz we wszystkich krakowskich szpitalach – ilość członkiń 100-160), S. Dyskusyjnej (zaprawa do otwartego wyrażania głosu), S. Chóru (i organizowania spotkań towarzyskich). Sodalicje organizowały co roku dwie serie rekolekcji zamkniętych, a w okresie Wielkiego Postu, rekolekcje dla ogółu akademikzek.

Pracą kierował Wydział, na czele każdej sekcji stała jej przewodnicząca. Nawet przygotowaniem sodalisek przechodzących z Sodalicji szkolnych oraz nowych kandydatek do Sodalicji Akademiczek zajmowała się tzw. Instruktorka aspirantek – a nie kapłan. Rola kapłanów w Sodalicji, w tym i w roli Moderatora, sprowadzała się do czuwania, służenia pomocą, radą, nie do wysuwania inicjatyw, projektów, decydowania i podejmowania akcji. Moderator miał prawo „veta”, ale chyba nigdy nie miał okazji z niego korzystać; w tych warunkach członkowie Sodalicji rozwijali w sobie poczucie odpowiedzialności i odpowiedzialności, stawiali się prawdziwie aktywnymi członkami kościoła. Oni też bywali inicjatorami, aktywistami innych organizacji katolickich. Spotykamy ich w Kole Misjologicznym Studentów UJ w „Odrodzeniu”, w Konferencjach św. Wincentego a Paulo.

Drugą z organizacji akademickich, skupiających studentów katolickich było „Odrodzenie”. Stosunkowo niewielka liczba członków (kilkudziesięciu) i żywe dyskusje na tematy etyki społecznej na podstawie nauki Kościoła (w szczególności encykliki *Humani Generis* i *Quadragesimo anno*) oraz rozwinięte życie towarzyskie powodowały zadzierżgnięcie się więzów przyjaźni. Po II wojnie światowej wyszli z Koła „Seniorów Odrodzenia” najbardziej aktywniejsi społeczni działacze katolicy.

Z inicjatywy Sodalicji Mariańskich organizowane były w latach trzydziestych wielkie ogólnopolskie pielgrzymki na Jasną Górę, nierzadko połączone z uroczystymi ślubowaniami. Pielgrzymki młodzieży akademickiej, jak również pielgrzymki nauczycielskie, przetrwały do dni dzisiejszych.

Być może – dzięki Sodalicjom - z bogatych złóż tradycji i kultury polskiej wytrysnął nowy duch religijny wśród inteligencji pod znakami Matki Bożej Częstochowskiej i zwrócił oczy całego narodu na Jasną Górę. Na wszystkich polach naszego życia

kulturalnego spotykamy inteligentów, którzy przeszedłszy przez Sodalicję Mariańską nabyli właściwej orientacji w zagadnieniach nauki katolickiej.

O coraz silniejszym zrozumieniu roli Kościoła dla kultury polskiej świadczą słowa R. Dmowskiego z książki pt. „Kościół, naród i Państwo” wydanej w 1928 r., które warto przytoczyć*: „...*Katolicyzm nie jest dodatkiem do polskości, zabarwieniem jej na pewien sposób, ale tkwi w jej istocie i w znacznej mierze stanowi jej istotę. Usiłowanie oddzielenia u nas katolicyzmu od polskości, oderwanie narodu od religii i od Kościoła jest niszczeniem samej istoty narodu*”.

(cdn.)

W następnym odcinku: *O Akcji Katolickiej*.

Ks. Jerzy Bryła

* Roman Dmowski „Kościół, Naród i Państwo” (Pelplin, 1928, s.14.)

INFORMATOR DZIELNICY VII

Nakładem Dzielnicy VII i za sprawą sponsorów ukazał się INFORMATOR naszej Dzielnicy. Jego wydanie wieńczy ponad rok przygotowań i trudów zespołu ludzi, którzy nieodpłatnie opracowywali tematy i „załatwiali” sprawy związane z wydawnictwem. Nad organizacją pracy przy INFORMATORZE czuwał wiceprzew. Zbigniew Daniszewski. INFORMATOR został wydrukowany pięknie w Pracowni AA s.c. Liczy 32 strony. Jest wydawnictwem bardzo estetycznym.

Już okładka - bardzo zachęcająca - z pięknymi fotografiami Dzielnicy z lotu ptaka, autorstwa Wojciecha Gorgolewskiego - zachęca do lektury. Większość fotografii wykonał Stanisław Malik. INFORMATOR zawiera informacje ogólne o Dzielnicy, o historii, oświacie, harcerstwie, kulturze, instytucjach kościelnych, cmentarzach i miejscach pamięci narodowej, ochronie zdrowia i opiece społecznej, ekologii i zieleni, sporcie i rekreacji, bezpieczeństwie, instytucjach i przedsiębiorstwach, komunikacji, planowanych inwestycjach oraz o Radzie i Zarządzie Dzielnicy VII.

Przy takim podsumowującym wydawnictwie nie udało się uniknąć pewnych błędów i przeoczeń jak np.: błędne nazwisko wiceprzew. Komisji Kultury i Promocji, przekręcenie nazwiska herbowego „Gryfita”, przekręcenie nazwiska jednego z radnych III kadencji, braki instytucji w ich wykazie na terenie Dzielnicy, czy też braki nazwisk tych twórców kultury, którzy na pamięć dodatkowo zasługują... Należy mieć na uwadze, że jest to pierwsze tego typu wydawnictwo i poprzez egzemplarze pilotażowe (np. w taniej czarno-białej wersji) można było ewentualnie uzyskać od Czytelników i wymienionych w tekście instytucji uwagi do korekty, a będą to w takim razie uwagi do możliwego dodruku...

P. Boroń

Kraków, 31 XII 1999 roku

Szanowny Pan
Piotr Boroń
Radny Miasta Krakowa

W odpowiedzi na Pana interpelację w sprawie realizacji inwestycji IVACO, zgłoszoną na XXXVII Sesji Rady Miasta Krakowa w dniu 1 grudnia 1999 roku, uprzejmie informuję:

Na wniosek IVACO POLSKA Sp. Z o.o. w dniu 1 grudnia 1997 r. została wydana decyzja nr 396/2U/97 ustalająca warunki zabudowy i zagospodarowania terenu dla inwestycji pn. Centrum Handlowo-Usługowe Center Ivaco wraz z obiektem klubowym KS Cracovia przy ul. Kałuży w Krakowie. Ze względu na złożone od ww. decyzji odwołania sprawę przekazano do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które w całości uchyliło zaskarżoną decyzję i przekazało sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ I instancji.

Po uzyskaniu decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, inwestor zmienił częściowo zakres i funkcję planowanego przedsięwzięcia oraz przedłożył stosowną do tej zmiany ocenę oddziaływania na środowisko. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, ówczesny wydział Architektury Urzędu Miasta Krakowa - w dniu 3 czerwca 1998 r. - ponownie wydał decyzję WZiZT nr 345/2U/98. Po złożeniu odwołań, Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję w całości i przekazało do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.

W trakcie kolejnego postępowania administracyjnego, inwestor zmienił program planowanej inwestycji i zredukował jej program użytkowy - w zakresie miejsc parkingowych - do 475 stanowisk. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego w dniu 18 listopada 1998 r. została wydana - przez wyżej wymieniony Wydział - decyzja WZiZT dla inwestycji pn. Centrum Handlowo-Usługowe Center Ivaco z parkingiem wielopoziomowym na 475 miejsc postojowych oraz budynek klubowy KS Cracovia z obiektami sportowymi, przy ul. Kałuży w Krakowie.

Z uwagi na złożone przez strony postępowania odwołania od powyższej decyzji, sprawę skierowano do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które w dniu 25 lutego 1999 r. decyzją znak: Kol.Odw.1938/98/A/99/250/D utrzymało w mocy decyzję I instancji uznając, że postępowanie administracyjne zostało przeprowadzone prawidłowo, a wydana decyzja spełnia wszelkie wymogi i zawiera wszystkie elementy wymienione w art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1999 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z 1999 r. Dz. U. Nr 15, poz. 139).

Jednocześnie informuję, obecnie

Wydział Architektury, Geodezji i Budownictwa Urzędu Miasta Krakowa prowadzi postępowanie administracyjne zmierzające do zatwierdzenia projektu i wydania decyzji o pozwolenie na budowę. Projekt techniczny sporządzony został zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego, wytycznymi zawartymi w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz w oparciu o opinie rzeczoznawców. O możliwości dokonania zmian w projekcie inwestycji może więc zdecydować wyłącznie inwestor.

Warunkiem uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę jest m.in. zachowanie wymogów zawartych w oświadczeniu o warunkach przyłączenia do dróg lądowych, wydanego w dniu 10 września 1999 r. przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa, w którym zwraca się uwagę na:

- konieczność zmodyfikowania ul. Kałuży, stanowiącej dojazd do projektowanego centrum Handlowo-Usługowego oraz do budynku klubowego KS Cracovia,
- zabezpieczenie i rozwiązanie lokalizacji przystanków dla autobusów komunikacji miejskiej i miejsca parkingowe dla autokarów,
- uwzględnienie przebiegu ścieżki rowerowej.

Zrealizowanie powyższych wymogów warunkuje oddanie do użytku projektowanej inwestycji.

Ponadto informuję, że na zlecenie Wydziału Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Krakowa, - w lipcu 1999 r. - Pracownia Planowania i Projektowania Systemów Transportu ALTRANS, wykonała „Ekspertyzę komunikacyjną dla Center IVACO” zawierającą prognozę zwiększenia ruchu w rejonie inwestycji. Wynika z niej, iż wielkość prognozowanego ruchu nie wpłynie w sposób zasadniczy na pogorszenie sytuacji ruchowej w tej części miasta - przepustowość skrzyżowań i ilość zatrzymań wzrosną nieznacznie (w granicach 4%), natomiast emisja zanieczyszczeń komunikacyjnych, w tym tlenku węgla, o ok. 7%. Większy wzrost ruchu w tym rejonie, nie jest możliwy.

Uwagi te odnoszą się do wariantu najniekorzystniejszego, tj. stanu istniejącego. W wariantcie realnym, zakładającym stałą wymianę taboru samochodowego i rozwój sieci ulicznej, nastąpi stabilizacja sytuacji na poziomie istniejącym.

W uzupełnieniu dodaję, że istniejące oznakowanie na ul. Kałuży dopuszcza wjazd pojazdów o tonażu mniejszym niż 2,5 t. W związku z powyższym inwestor powinien rozwiązać problem dojazdu dla potrzeb planowanej inwestycji zgodnie z ww. oznakowaniem.

Prezydent Miasta Krakowa
Andrzej Gołaś

Kraków, 12 stycznia 2000 r.

Prezydent Miasta Krakowa
Prof. Andrzej Gołaś

Na moją interpelację w sprawie IVACO, zgłoszoną na sesji 1 XII 1999 roku otrzymałem odpowiedź, datowaną 31 XII 1999 roku. Odpowiedź ta nie jest dla mnie satysfakcjonująca z wielu powodów: Chcę to teraz wykazać jak również skierować do Zarządu Miasta Krakowa pytania i wnioski.

Cytuję odpowiedź na interpelację: "...obecnie Wydział Architektury, Geodezji i Budownictwa UMK prowadzi postępowanie administracyjne zmierzające do zatwierdzenia projektu i wydania decyzji o pozwoleniu na budowę." Koniec cytatu.

Stwierdzam: Decyzja ta wydana została osiem dni przed cytowanym wyżej oświadczeniem, datowanym 31 XII 1999 roku.

Cytuję odpowiedź na interpelację: "Pracownia ALTRANS wykonała Ekspertyzę komunikacyjną dla Center IVACO zawierającą prognozę zwiększenia ruchu w rejonie inwestycji. Wynika z niej, iż wielkość prognozowanego ruchu nie wpłynie w sposób zasadniczy na pogorszenie sytuacji ruchowej w tej części miasta." Koniec cytatu.

Stwierdzam, że zacytowany fragment jest rażąco wyrwany z kontekstu, gdyż w wnioskach z analizy ALTRANS podano nieco wyżej - cytuję: "należy zmniejszyć program "centrum" o ok. 50% powierzchni handlowej".

W odpowiedzi na interpelację jest enigmatyczne stwierdzenie - cytuję: "W wariantcie realnym, zakładającym stałą wymianę taboru samochodowego i rozwój sieci ulicznej, nastąpi stabilizacja sytuacji na poziomie istniejącym." Koniec cytatu.

Zapytuję, co znaczy "rozwój sieci ulicznej" w tym rejonie? Czy ten rozwój ma się odbyć kosztem Błonia Krakowskich?

Z uwagą analizowałem cytowane "...oznakowanie na ul. Kałuży dopuszcza wjazd pojazdów o tonażu mniejszym niż 2,5 tony. W związku z powyższym inwestor powinien rozwiązać problem dojazdu zgodnie z ww. oznakowaniem." Koniec cytatu.

Stwierdzam, że pawilon handlowo-usługowy o parametrach jak w decyzji o pozwoleniu na jego budowę potrzebuje samochodów dostawczych o większych potrzebach drogowych. Zapytuję ją czysto retorycznie: czy obecny znak przy ul. Kałuży może powstrzymać w przyszłości konieczność zaopatrzenia pawilonu? Jak inwestor ma rozwiązać problem dojazdu ulicami, na których już dziś notuje się przeciążenie ruchu?

Tyle cytatów. Najgorszy jest jednak brzoza odpowiedzi na zadane przeze mnie pytania

o decyzje proceduralne, które złożyły się na przedmiotową inwestycję (przez kogo i kiedy wydane), o możliwości dalszych negocjacji, jakie są możliwości wyeliminowania z inwestycji elementu supermarketu? Zatem ponownie zadaje pytania:

Co Zarząd Miasta Krakowa wie o spółce IVACO? Jaka jest treść umowy ze spółką IVACO? Proszę o treść tej umowy.

Jakie inne dokumenty, uchwały Zarządu Miasta Krakowa lub Rady Miasta Krakowa dotyczą IVACO? Proszę o wyczerpującą odpowiedź, co determinowało decyzje w okresie obecnej kadencji?

Brakło odpowiedzi na podstawowe pytania w sytuacji, gdy pomiędzy interpelacją a odpowiedzią na nią, w przeddzień Wigilii została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę, a w dni poprzedzające Sylwestra i Nowy Rok większość zainteresowanych stron otrzymała decyzję, od której można złożyć odwołanie w przeciągu 14 dni.

Odwołania będą - wiem to jako radny ze Zwierzyńca - i znajdują się w nich liczne argumenty przeciw decyzji do rozpatrzenia przez organ do tego prawomocny. Podkreślam jednak z tego miejsca, że decyzja z 23 grudnia wydaje się przedwczesna, gdy jeszcze np. Komisja Majątkowa rozpatruje zwrot działek siostrom Norbertankom. Działek, które w 1950 roku zabrano im, powołując się na Dekret PKWN o Reformie Rolnej. Zwrot działek należy przynajmniej brać pod wagę, bo pięć dni po przedmiotowej decyzji o pozwoleniu na budowę czyli 28 grudnia Komisja Majątkowa postanowiła zasięgnąć opinii pracowników uniwersyteckich, czy obiekty sportowe użytkowane przez Klub Sportowy "Cracovia" od 1912 roku pozostające własnością Klasztoru mogły w ogóle

podlegać reformie rolnej. Od 1992 roku Klasztor Sióstr Norbertanek stara się o zwrot własności i fakt ten jest znany Urzędowi Miasta Krakowa, choćby z negatywnego stanowiska Zarządu Miasta Krakowa w 1995 roku.

Obok odwołań w szybkim tempie wzrasta ilość podpisów Krakowian pod protestem przeciw budowie zlokalizowanej w sąsiedztwie Błoni. Zaniepokojenie wyraziła Komisja Kultury i Ochrony Zabytków RMK. Już dawno protestowały Rada Dz.VII, stowarzyszenia, organizacje i różne instytucje. Wśród protestujących znajdujemy osoby o największym autorytecie w Krakowie jak profesorowie i twórcy kultury: Zdzisław Ryn, Jerzy Wyrozumski, Jacek Purchla, Zdzisław Żygulski, Jerzy Mikułowski-Pomorski, Eugeniusz Olszewski, Jan Nowicki, Krystyna Zachwatowicz, Jerzy Stuhr i wielu, wielu innych. Ilu Krakowian musi protestować, by zostali wysłuchani?

Protestujący przeciw budowie, nie życzą źle Cracovii, wśród nich wielu kibicuje Klubowi i troszczą się, jakie konkretne korzyści dla Klubu zagwarantowano w umowie, która osnuta jest tajemnicą. Protestujący przeciw budowie nie są przeciw wszelkim inwestycjom, bo wielu z nich poparło budowę hotelu nieopodal. Protestujący przeciw budowie znają doświadczenia innych miast w budowie supermarketów i wiedzą, że lokalizowane są poza historycznym centrum. Wierzę, iż radni obecnej kadencji, choć nigdy nie pytani proceduralnie o stanowisko, przyłączą się do protestu, że śmiało wyrażą swą opinię w obronie Krakowskich Błoni i historycznego Krakowa.

Z uszanowaniem

Piotr Boroń - radny

Osiem

myśl niewprowadzona

w czyn

słowo zatajone

są

tak samo złe

jak celowe

zadawanie bólu

a nawet gorsze

bo nie są

gestem zwierzęcia

a ukazują człowieka

jako bestię

odkąd

nauczyliśmy się

myśleć zgodnie

z zasadami

logiki

mówić retorycznie

przestaliśmy być

prawdziwymi

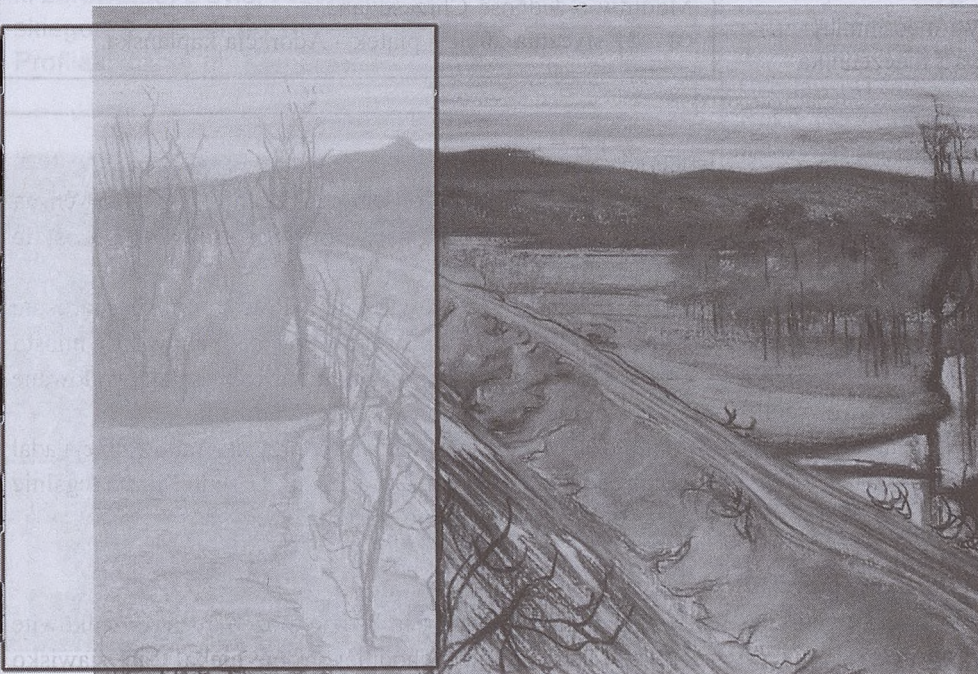
ludźmi

Bartek Duda

TYGODNIK SALWATORSKI
i Parafialny Oddział Akcji
Katolickiej SALWATOR

ZAPRASZAJĄ

23 stycznia 2000 roku
na Mszę św. o godz. 16.00
po której spotkamy się
na wspólnym OPŁATKU
ok. godz. 17.00
w sali pod przedszkolem



Obraz Stanisława Wyspiańskiego z widokiem na Błonia i Kopiec Kościuszki.
Na reprodukcji zaznaczono czarną linią ingerencję inwestycji IVACO w pejzaż.



Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

W niedzielę 16 I Intronizacja Pisma Świętego. Na wszystkich Mszach św. kazanie wygłosi ks. dr Roman Bogacz – dyrektor Instytutu Jana Pawła II.

W niedzielę 16.01. po Mszy św. wieczornej odbędzie się koncert w wykonaniu Chóru Cecylińskiego.

Opłatek Żywego Różańca, Różańca Fatimskiego i Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej w niedzielę 16 I o godz. 16.00 w salce pod przedszkolem.

Również w niedzielę na Mszy św. o godz. 12.00 będzie śpiewał chór „Hejnał”.

W każdy wtorek czcimy bł. Bronisławę, odpowiadając ku jej czci nieustanną nowennę o godz. 19.00.

Są jeszcze wolne miejsca pod grobowce na powiększonym salwatorskim cmentarzu. Zainteresowanych prosimy o przyjscie do kancelarii parafialnej we wtorki, środy i piątki od godz. 10.00-12.00.

Kalendarzyk liturgiczny:

*** 16 I (niedziela) - 2 Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: 1 Sm 3,3-10; 1 Kor 6,13-115.17-20, J 1,35-42

*** 16 I (poniedziałek) - św. Antoniego, opata

*** 19 I (środa) - wspomnienie bł. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

*** 20 I (czwartek) - św. Fabiana, papieża i męczennika, św. Sebastiana, męczennika

*** 21 I (piątek) - św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

*** 22 I (sobota) - św. Wincentego, diakona i męczennika



Parafialny Oddział Akcji Katolickiej –
Salwator

ZAPRASZA

*do salki pod plebanią na wystawę szoppek,
wykonanych przez dzieci
ze Szkoły Podstawowej nr 32.
Szopki można oglądać w niedzielę
16, 23, 30 stycznia bezpośrednio po Mszach św.
o godz. 10³⁰ i 12⁰⁰.*

Kurs Naturalnego Planowania Rodziny

dla narzeczonych i małżeństw

będzie odbywał się przy parafii Św. Jana Kantego na os. Wido-
(Bronowice Nowe), ul. Jabłonkowska 18 w Krakowie w każdą
ostatnią sobotę miesiąca (26.02.00, 25.03.00, 29.04.00, 27.05.00,
24.06.00). Rozpoczęcie o godz. 9.00, zakończenie ok. 15.00.

Zgłoszenia dokonujemy telefonicznie w Wydziale Duszpa-
sterstwa Rodzin w Krakowie: poniedziałek - piątek: 9.00-13.00
wtorek i czwartek: 15.30-18.00, tel. 0-12/429-41-13



Obchody Roku 2000

- ☞ 17 stycznia 2000 – poniedziałek - Dzień dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. Ogólnopolskie obchody tego dnia w Krakowie. Modlitwa w intencji Żydów,
- ☞ 18 stycznia 2000 – wtorek - Rozpoczęcie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan,
- ☞ 21 stycznia 2000 – piątek - Adoracja kapłańska.

W Krakowie

Było:

~ Już ponad sto osób skorzystało z telefonu nr 615-22-22, pod którym anonimowo można zawiadomić policję o przestępstwach. Można też liczyć na nagrodę

~ Pół miliona biletów nieważnych od nowego roku zwrócili krakowianie do MPK. Sobota 15 stycznia jest ostatnim dniem wymiany biletów starych na nowe

Jest:

~ 750 pojazdów MPK posiada radiotelefony. Specjalny przycisk umożliwi połączenie z dyspozytornią poza wszelką kolejnością w przypadku zagrożenia pasażerów lub kierowcy

~ Tegoroczny podatek za psa (20 zł od każdego psa) można już wpłacać w KTOZ-ie przy ul. Floriańskiej 53. Należy również

wykupić numerki (2 zł)

~ Specjaliści Pracowni Konserwacji Tkanin Zabytkowych na Wawelu odczyścili i zakonserwowali 10 arrasów, pozostałe czekają na swoją kolej

~ Od 1 stycznia Powiatowy Urząd Pracy podlega staroście krakowskiemu. Obsługuje osobno powiat krakowski i miasto Kraków. Ogromne kolejki na początku roku są spowodowane redukcją zatrudnienia m.in. w Hucie Sendzimir

~ Pomimo zlikwidowania giełdy RTV przy ul. Wadowickiej nadal handluje się tym sprzętem, a pracownik Urzędu Miasta legalnie pobiera opłatę od nielegalnej sprzedaży

Będzie:

~ 21 stycznia nad Krakowem będzie można obejrzeć całkowite zaćmienie księżycy po zachodniej stronie nieba. Całe zjawisko będzie trwać od godziny 3.00 do 7.24 (kulminacja o 5.43)

opr. BS

Ja, Chrześcijanin (przed stu laty) cz.4

O czystej myśli i dobrej chęci

Podobno dobrymi chęciami jest wybrukowane piekło. Ale, gdy te dobre chęci przemienią się w działanie w konkretnym celu i przyniosą wymierny efekt, będzie to przezorność i twórcze myślenie.

...Wielka to mądrość nie być porywczym w działaniu, i nie stać upornie przy własnym rozumieniu. Do tej mądrości należy także, nie wierzyć słowom każdego...

...Człowiek wzbija się nad rzeczy ziemskie dwoma przydyłkami, prostotą i czystością. Prostota powinna być w chęci, a czystość w uczuciu.

*Każdy sędzi o rzeczach zewnętrznych, podług wewnętrznego usposobienia swojego. Jeżeli na świecie jest radość, to nie ma, zaiste posiada ją tylko człowiek czystego serca. A jeżeli jest gdzie utrapienie i ucisk, człowiek złego sumienia najprędzej go dozna. Żli ludzie nie mają nigdy prawdziwego wesela, ani doznają wewnętrznego pokoju. Dobre sumienie bardzo wiele znieść może i wśród przeciwności nie traci wesela. Chwała dobrych jest w ich sumieniu, a nie w ustach ludzi. Wielką spokojność serca ma ten, komu obojętne wszelkie pochwały i nagany. Czem jesteś, tem jesteś: a to co powiedzą o tobie, nie odmieni tego czem jesteś. Człowiek twarz widzi, a Bóg patrzy na serce. Człowiek sędzi podług uczynku, a Bóg chęci zważa.**

balt

..., O naśladowaniu Jezusa Chrystusa. Ksiąg czworo". – wydanie 1887 roku

UWAGA CHORZY

Z dniem 1 stycznia br. lekarze podstawowej opieki zdrowotnej z byłej Przychodni Nr 3 przy Alei Krasińskiego 28 zostali przeniesieni do Centrum Medycyny Profilaktycznej ul. Komorowskiego 12.



Tegoroczna szopka w naszym kościele, fot. P. Tumidajski

Z SERWISÓW INFORMACYJNYCH



☞ Sejm przez aklamację podjął uchwałę ustanawiającą rok 2000. Rokiem Reymontowskim (w związku z przypadającą w tym roku 75. rocznicą śmierci pisarza).

☞ Rada Federacji (wyższa izba rosyjskiego parlamentu) zdecydowała, że wybory prezydenckie w Rosji odbędą się 26 marca br.

☞ W niedzielę po raz ósmy zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaaka. Tym razem Orkiestra grała, gromadząc fundusze na zakup aparatów do dializ. Dzięki ofiarności społeczeństwa zebrano ponad 17 mln zł.

☞ Rosjanie przerwali szturm na Grozny, a dowódcy frontów w Czeczenii: gen Troszew i gen. Szamanow zostali odwołani i wrócili na stanowiska, które zajmowali przed wojną.

☞ Wielkiej Brytanii, po raz pierwszy od ponad 10 lat, zagraża epidemia grypy. W szpitalach brakuje miejsc, a w Szkocji ogłoszono stan alarmowy.

☞ „Sunday Times” ujawnił, że angielscy celnicy przechwycili na lotnisku Gatwick partię rakiet Scud przeznaczonych dla Libii. W myśl uzgodnień międzynarodowych, eksport technologii raketowych i innych rodzajów broni do Libii jest zabroniony.

☞ Od stycznia Telekomunikacja Polska S.A. podniosła opłatę za abonament telefoniczny; cena wzrosła z 18,30 zł do 24,00 zł. Za 3-minutowe połączenie miejscowe w godz. 8-22 płacimy 33 gr, a w godzinach nocnych (22-8) za tę samą cenę możemy rozmawiać 6 minut.

☞ 15-letni Ugjen Trinlej, XVII Karmapa (trzeci po względem ważności, po Dalajlamie i Panczenlamie, przywódca lamaistyczny) uciekł z pilnowanego przez chińskich strażników klasztoru w Tybecie do sąsiednich Indii. Komunistyczne władze wykorzystywały chłopca jako symbol chińskiego panowania nad Tybetem. Ucieczka Karmapy jest zatem dla Chin bardzo niekorzystna.

☞ Gen. Tadeusz Wilecki jest pierwszym kandydatem na prezydenta, który rozpoczął kampanię reklamową. Kandydat nawołuje do rezygnacji z gospodarki rynkowej i powrót do gospodarki planowanej.

☞ Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski przyznało Czesławowi Miłoszowi i Andrzejowi Wajdzie tytuły Małopolanina Roku 1999. Tytuł Honorowego Małopolanina Wszech Czasów należy do papieża Jana Pawła II.

☞ Na Węgrzech rozpoczął się strajk kolejarzy. Polskie pociągi dochodzą tylko do granicy węgierskiej, dalej trzeba jechać autobusami na własny koszt.

☞ Ponad 500 Irańczyków zobowiązało się do zebrania funduszy (wystawią swe nerki na sprzedaż) na wykonanie wyroku śmierci wydanego 10 lat temu na pisarza Salmana Rushdiego, autora „Szatańskich werwetów”. W 1989 roku Chomeini obłożył brytyjskiego pisarza klątwą za bluźnierstwo zawarte w jego książce. Mimo deklaracji rządu irańskiego o zaniechaniu wymierzenia kary, klątwa nadal pozostaje w mocy.

☞ Dowództwo Ratownictwa Morskiego w Danii odebrało wezwanie od kapitana o udzielenie pomocy 12-osobowej załodze na frachtowcu, płynącym w 45-stopniowym przechyle po wodach na zachód od Bornholmu. Jeden z marynarzy wypadł za burtę. Dwie jednostki ratownictwa morskiego bezskutecznie poszukiwały tonącej jednostki. Ostatecznie policji udało się ustalić, iż nietrzeźwy „kapitan” nawigował statkami we własnej wannie i fikcja pomieszała mu się z rzeczywistością.

balt

Z ksiąg parafialnych

(cz. 4)

Wśród nowożeńców byli także mieszkańcy z innych miejscowości - z Krakowa, Kleparza, Bronowic, Przegini, a także zza Wisły („transvistulani”). W okresie lat 50-tych XVIII wieku świadkami ślubów byli zawsze mężczyźni. Odnotowano zaledwie jeden przypadek w r. 1743, gdy jednym z świadków ślubu była kobieta - Joanna Wojciechowska, lecz ślub brała para szlachecka Józef Rafalski i Anna Kordaszewska, a świadkowie (drugim był Józef Sroczeński) byli też ze stanu szlacheckiego, co skrupulatnie odnotowano. Zwykle podawano imiona i nazwiska dwóch, rzadziej trzech świadków. Często były nimi osoby spoza Półwsia, głównie z Krakowa. Podobnie, jak przy urodzinach, kiedy rodzicami chrzestnymi byli bardziej poważani czy zamożniejsi mieszkańcy, tak i oni byli świadkami ślubów. Znamienne jest powtarzanie się tych samych świadków. Np. w latach 1710-1719 przy 24 ślubach na 122 zawartych małżeństwach jako świadek występował Wojciech Frydrychowicz, a przy 10 - Jacek Adamski. W latach 1730-1739 na 116 ślubów przy 16 świadkiem był Józef Rams i on także był później świadkiem przy 9 ślubach na 82 zawartych w latach 1740-1749. Wielokrotnymi świadkami byli także Józef Jastrzębski - 20 razy i Mikołaj Kozłowski - 19 razy.

Przejdźmy teraz do omawiania ksiąg zmarłych. Jak już wcześniej wspomniano, zachowały się one dopiero od roku 1737.

Księgi zmarłych (pochowanych) w XVIII w. prowadzone były wspólnie dla całej parafii i tylko przy danym pochówku zaznaczano z jakiej wsi zmarły pochodził, choć i tutaj istnieją duże luki. W ogóle trzeba stwierdzić, że księgi zmarłych w tym wieku prowadzone były niezbyt dokładnie. Pomijając sprawę wspomnianych oboczności zapisów jednego i tego samego nazwiska, co bardzo utrudnia identyfikację osób, to nasuwa się uzasadnione podejrzenie, że ksiąg tych nie prowadzono systematycznie i nie wszystkich zmarłych wpisywano. Były miesiące, w których nie odnotowano żadnego zgonu na całym obszarze Półwsia, Wygody czy Królewsczyny, co nie wydaje się możliwe. Nie prowadzono w ogóle zapisów metrykalnych w dzisiejszym znaczeniu. Tylko w sporadycznych wypadkach wpisywano męża czy żonę zmarłej osoby i wiek zmarłego, a z zasady nie podawano przyczyny zgonu, poza rzadkim, rutynowym zaznaczeniem „repetina morte” - zmarł „nagłą śmiercią”. Z reguły przy zgonach dzieci podawano imię ojca, np. Franciszek syn Walentego, podając zawsze, że chodzi o dziecko - „infans”, co uzasadniało brak zaopatrzenia św. Sakramentami. Przy dorosłych nie podawano imion obojga rodziców czy nawet ojca, ani - poza wyjątkami - wieku zmarłego. Podawano natomiast w niektórych przypadkach miejsce pochówku, zróżnicowane prawdopodobnie zależnie od statusu zmarłego w danej społeczności. Paru pochówków dokonano w grobach pod kościołem Najśw. Salwatora, kilka przy murze kościoła z zaznaczeniem dokładnego miejsca pochówku („pod trzecim oknem od wschodu”). Żołnierzy w kilku przypadkach pochowano w kryptach klasztornej kościoła SS. Norbertanek. Zawsze skrupulatnie odnotowywano zaopatrzenie zmarłego św.

sakramentami, co było prawdopodobnie warunkiem pochówku na cmentarzu przy kaplicy św. Małgorzaty. Ludzi biednych chowano „in tumulo” - niewątpliwie tak oznaczano grób zbiorowy. Należy pamiętać, że szereg ograniczeń wynikało z panującej ciasnoty na przykościelnych cmentarzach, gdzie zmarłych chowano przez kilka wieków. Nie było zatem możliwości stawiania trwałych nagrobków, a stawiane na mogile drewniane krzyże używane były wielokrotnie, aż spróchniały i trzeba było sporządzić nowe.

Początkowy rok, od którego rozpoczynają się zapisy, a więc 1737, był rokiem o wyjątkowo wysokiej śmiertelności, odnotowano bowiem aż 310 pochówków z całej parafii, podczas gdy w roku następnym jedynie 30, a z samego Półwsia odpowiednio 52 i 12. Bardzo interesujące jest dokonanie aż 140 pochówków osób nieznanymi z imienia ani nazwiska, określonych jako „żebracy” i „ubodzy” - „mendicans” i „pauper”, bądź znalezionych martwych na okolicznych drogach - „ex via deportatos”, „cadaver ex via”. Sprawa jest o tyle ciekawa, że o ile zgon w porze zimowej tłumaczyć można ciężkimi warunkami atmosferycznymi, mrozami, to trudno znaleźć uzasadnienie dla występowania większej ilości takich pochówków w kwietniu czy nawet w lipcu. Ogółem z całej parafii w okresie lat 1737-1749 odnotowano pochówek 982 osób, w tym z Półwsia - 278, a więc 28% wszystkich pogrzebów. Ale, jak wspomniano, w roku 1737 pochowano ponad 140 osób, które nie były mieszkańcami parafii, stanowiąc aż 45% (!) wszystkich pochówków w tym roku.

(cdn.)

A. Kostrzewski i S. Rzecki

Światło z Betlejem

Z Betlejem popłynię ku nam światło pokoju
 Z arki narodzenia PANA w doskonałości
 niech obdarzy ludzkość radością w sercu
 I pokrzepi zwątpionych mocą nadziei
 Niech przepętni człowieczy los miłością
 Zdolną do przebaczeń win bliźniemu
 By nasze sumienia zapalić opatrnością
 I zdławić nienawiść ku serc pokrzepieniu
 BETLEJEM! BELEJEM! - KRAINO DAWIDOWA
 Arka narodzeń PANA i naszego zaistnienia
 HEJ kołęda! - śpiewają Melchior, Baltazar, Kacper
 Narodził się JEZUS - POKRZEPICIEL SERC.

Ewa Chętnik-Donatowicz

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) tel. 422-68-92, e-mail: tygsal@polbox.com, ks. Stanisław Radoń (asyst. kościelny), Jan Deskur, Łukasz Strutyński, Paweł Hajto, Bogumiła Szewczyk, Agata Dolipska, Piotr Tumidajski.

Strona internetowa: www.icm.com.pl/salwator (przygotowuje Roman Topór-Mądry). Druk: Pracownia AA - Plac na Groblach 5. Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do korekty językowej tekstów oraz skrótów. Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek. Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii, w kościele Bożego Miłosierdzia i w sklepiku "U Zdzicha" przy ul. Św. Bronisławy